

# Żono Moja PARODIA w DUECIE – Masters

(ty)GDY W FOTELU OJCIEC PŁACZE  
BABCIA PALI PAPIEROSY  
CÓRKA W KUCHNI WCINA KASZĘ  
SYN BIUSTONOSZ ZACZOŁ NOSIĆ  
MATKA MÓWI WYŻUĆ ŚMIECI  
STOJĄ LEDWO ZA GARAMI

NAGLE DRZWI OTWIERA CZESIESK  
Z FLACHĄ I KWIATAMI

(razem)ŻONO TWOJA DZIECI MOJE  
NIE POPADAJ W PARANOJE  
BO KOCHAM BABSKO TWOJE  
JAK OLEKSY WŁOSY SWOJE  
ŻONO TWOJA DZIECI MOJE  
DAM CI ZA NIĄ TACZKĘ Z GNOJEM  
NO URUCHOM MUZGU ZWOJE  
MASZ JĄ ODDAĆ DO WIECZORA

\*\*

(ty) NIE POPADAJ W PARANOJE  
TWÓJ ŚWIAT PRZECIEŻ SIĘ NIE WALI  
DOBŹE WIEM JAK ROZSTANIE BOLI  
TAK JAK MASAŻ BEJZBOLAMI  
SIĘ OGARNIJ WYŻUĆ ŚMIECIE  
SIĄDŹ POD SKLEPEM Z KOLEGAMI  
ZRÓBCIE ZRZUTKĘ I ŁYKNIJCIE  
WINO TANIE

(razem) ŻONO TWOJA DZIECI MOJE  
NIE POPADAJ W PARANOJE  
BO KOCHAM BABSKO TWOJE  
JAK OLEKSY WŁOSY SWOJE  
ŻONO TWOJA DZIECI MOJE  
DAM CI ZA NIĄ TACZKĘ Z GNOJEM  
NO URUCHOM MUZGU ZWOJE

MASZ JĄ ODDAĆ DO WIECZORA

(razem) ŻONO TWOJA DZIECI MOJE  
NIE POPADAJ W PARANOJE  
BO KOCHAM BABSKO TWOJE  
JAK OLEKSY WŁOSY SWOJE  
ŻONO TWOJA DZIECI MOJE  
DAM CI ZA NIĄ TACZKĘ Z GNOJEM  
NO URUCHOM MUZGU ZWOJE  
MASZ JĄ ODDAĆ DO WIECZORA



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych